Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 222 | Katowice, czwartek 26-go września 1929. | Rok 28

Sprawa redaktora Knaacka.

Opole. (Tel. wł.) Prokurator zgłosił odwołanie do sądu Rzeszy do wyroku, uwalniającego red. Knaacka. Jak wiadomo, dr. Knaack, który oskarżony był o podburzanie do gwałtów w związku z przedstawieniem „Halki", został w drugiej instancji uwolniony.

Administrator diecezji berlińskiej.

Rzym. (Tel. wł.) Ojciec św. zamianował administratorem diecezji berlińskiej ks. dr. Schreibera.

Tysiąclecie św. Wacława.

Praga. W niedzielę rozpoczęły się tu uroczystości tysiąclecia świętego Wacława, które potrwają cały tydzień. W związku z temi uroczystościami przybywa do Pragi pielgrzymka polska w liczbie 255 osób. Wycieczkę prowadzi ks. arcybiskup krakowski Sapieha. (PAT.)

Prof. Bartel złożył mandat poselski.

Lwów. (AW.) Były premjer, prof. Bartel, wystosował do marszałka Sejmu Daszyńskiego pismo treści następującej:

„Niniejszem mam zaszczyt prosić Pana Marszałka o przyjęcie do wiadomości zrzeczenia się przezemnie mandatu do Izby poselskiej. Bartel."

Również były wiceminister spraw wewnętrznych Jaroszyński ma złożyć mandat poselski.

Nowy pogrom żydów w Palestynie.

Berlin. Donoszą z Jerozolimy, że ubiegłej nocy osiedle Kfarzeladim uległo napadowi, połączonemu z pogromem mieszkańców żydowskich. Szereg mieszkańców kolonji, oraz kilkoro dzieci żydowskich zostało zastrzelonych. (PAT.)

Tragiczna katastrofa samochodowa.

Berlin. W Charlottenburgu miał miejsce ciężki wypadek samochodowy. Mianowicie samochód, w którym jechał znany ziemianin v. Wollank z żoną, którą właśnie odwoził z kliniki, i pielęgniarką, zderzył się z innym samochodem. Pani v. Wollank poniosła śmierć na miejscu, jej mąż zaś uległ ciężkim obrażeniom. Państwo v. Wollank byli znani w Berlinie z szerokiej akcji filantropijnej. (PAT.)

Trybunał rozjemczy wznowił obrady.

Bytom. Tel. wł.) Po rocznej przerwie wznowił obrady polsko-niemiecki trybunał rozjemczy dla Górnego Śląska. Jako polski sędzia zasiada prof. Stelmachowski, który objął to stanowisko po śp. Kałużniackim. Państwo polskie zastępuje dr. Sąchocki. Trybunał rozpatrywał skargi czterech kontrolerów mięsa, których władze polskie zwolniły z tych czynności. Po trzechgodzinnych rozprawach przewodniczący Kaekenbeck zapowiedział, że wyrok trybunału zostanie stronom przesłany piśmiennie.

Francuz o Górnym Śląsku.

Paryż. W „Erre Nouvelle" ukazał się artykuł o Górnym Śląsku senatora Rollnada, jednego z uczestników wycieczki parlamentarzystów francuskich do Polski. Rolland zestawia agresywność różnych niemieckich organizacyj nacjonalistycznych ze spokojnem zachowaniem się Polaków. Podkreśla całą sztuczność sprawy mniejszościowej na Górnym Śląsku, oraz niesłuszność skarg niemieckich w Lidze Narodów w sprawie podziału Górnego Śląska. W zakończeniu senator Rolland zaznacza, że podobne nastroje niemieckie powinny ustąpić. Po wszystkiem, co parlamentarzyści francuscy widzieli w Polsce można z całą pewnością oświadczyć, że pomimo swego głębokiego przywiązania do pokoju, naród polski posiada głębokie poczucie ufności swoich praw i nie zgodzi się nigdy ani na Górnym Śląsku, ani gdzieindziej na najmniejszy zamach na całość swoich terytorjów.

O rewizję traktatów.

Genewa. Podkomisja, której polecono rozpatrzenie zajścia, wywołanego przez Chiny w związku z ar. 19 paktu, uznała, iż każdy członek Ligi ma prawo powołać się na ten artykuł. Ponieważ jednak nie przewiduje on narazie żadnych zarządzeń wykonawczych, przeto zajście należy uważać za załatwione.

Komisja prawna ukończyła swe prace przyjęciem zaproponowanej przez komisję rezolucji, dotyczącej wniosku delegacji chińskiej, która zwróciła uwagę zgromadzenia na procedurę stosowania art. 19 paktu Ligi w sprawie rewizji traktatów, które stały się niemożliwe do stosowania.

Rezolucja m. in. zwraca uwagę na oświadczenie delegacji chińskiej, według którego pewne traktaty, zawarte pomiędzy Chinami, a innemi państwami, stoją w sprzeczności z obecną sytuacją i dlatego stają się zdaniem Chin niemożliwe do stosowania. Pozatem rezolucja wskazuje na brzmienie art. 19, który każdemu państwu, będącemu członkiem Ligi, daje prawo zażądania od zgromadzenia Ligi zbadania takich traktatów.

Wszyscy członkowie komisji wyrazili swą zgodę na rezolucję, która w ten sposób zakończyła długą i żmudną dyskusję w tej drażliwej sprawie.

Program nowego rządu litewskiego.

Berlin. Agencja „Ost Express" donosi z Kowna, że rząd, utworzony przez dotychczasowego ministra finansów, Tubielisa, dąży do utrzymania dawnego kursu polityki litewskiej, lecz już bez udziału Woldemarasa. W gabinecie pozostaje 4-ch dotychczasowych ministrów, wśród których znany przeciwnik Woldemarasa minister spraw wewnętrznych Mustejkis, który mimo przeciwieństw z dotychczasowym premjerem, jest zwolennikiem metod dyktatorskich. O udziale opozycji w rządzie niema dotychczas mowy, a nowy rząd opiera się, jak poprzedni na kołach wojskowych. Agencja przypuszcza, że odsunięcie się Woldemarasa nie pozostanie jednaże w polityce litewskiej bez śladu. (PAT.)

Dziennikarze niemieccy na wystawie.

Poznań. Przybyła tu wycieczka przedstawicieli prasy berlińskiej. Wycieczce towarzyszy z ramienia poselstwa polskiego w Berlinie p. Szczęsny-Zalewski. Przed południem goście rozpoczęli zwiedzanie wystawy, a mianowicie działu przemysłowego. (PAT.)

Naprężona sytuacja w Austrji.

Wiedeń. (AW.) Sytuacja wewnętrzno-polityczna jest w dalszym ciągu niezmieniona. Całe zainteresowanie kół politycznych skupia się obecnie około kwestji, czy i kiedy nastąpi zmiana gabinetu i czy przebieg demonstracyj, zapowiedzianych na przyszłą niedzielę, będzie spokojny. Dobrze poinformowane koła polityczne twierdzą, iż jeszcze przed końcem bieżącego tygodnia prezydent policji wiedeńskiej, dr. Schober, zostanie mianowany kanclerzem.

Prawdziwe oblicze Niemiec.

Miarą stosunków panujących obecnie w Niemczech jest skandal — bo na takie określenie zasługują wypadki w Niemczech — mający ścisły związek z armją niemiecką, czyli „Reichswehrą".

Od pewnego czasu przebąkiwała prasa lewicowa, zwłaszcza komunistyczna, o przygotowaniu przewrotu prawicowego, który miał doprowadzić do obalenia parlamentu i do zastąpienia go dyktaturą wojskową na razie, a z czasem — monarchją Hohenzollernów. Sprawa jednak „wybuchła" dopiero, kiedy komunistyczne pismo „Die rote Fahne" wystąpiło nietylko z rewelacjami, ale i z całym arsenałem dowodowym, jak: fotografje osób, listów i t. p. Z tych to rewelacyj wychodzi następujący obraz stosunków niemieckich:

W imieniu kół junkierskich i organizacyj nacjonalistycznych wystąpił były właściciel ziemski, v. Gaza, z listem do generała Reichswehry, Hammersteina, aby przyjął kierownictwo całego ruchu. W liście tym twierdzi v. Gaza, że zdaniem kół prawicowych w ten tylko sposób można będzie Hindenburga skłonić do zgody na dyktaturę.

Z drugiego listu ogłoszonego przez pismo komunistyczne, dowiadujemy się, że spisek objął już nawet oficerów Reichswehry. Niejaki „Jansen" proponował przywódcy terrorystów bombowych, Weschkemu, porozumienie się telefonem i podał numer telefonu majora Thiedemanna w Lubece.

Rewelacje te poparte dowodami, rozpętały w Niemczech burzę protestów i polemik... Jak się zachowała „Reichswehra"?

Reichswehra ogłosiła charakterystyczne zaprzeczenie, które w gruncie rzeczy potwierdza najważniejsze fakty... I tak twierdzi, że mjr. Thiedemann nie figuruje na liście czynnych oficerów. Równocześnie jednak prasa donosi, że p. Thiedemann jest „urzędnikiem cywilnym" w komendzie wojskowej w Lubece.

Co się zaś tyczy generała Hammersteina, to generał ten ogłosił w dziennikach, że istotnie otrzymał od v. Gazy list z przytoczoną wyżej propozycją, list jednak spalił, a władzę swoją zawiadomił o liście i propozycji, kiedy partja komunistyczna wniosła interpelację w parlamencie.

Rewelacje te rzucają jaskrawe światło na stosunki panujące w Niemczech.

Dowodzą naprzód, że „Reichswehra" ma ścisłe stosunki z organizacjami przewrotowemi i że te konszachty uprawia się nawet w najwyższych sferach wojskowych.

Ponadto, w świetle tych rewelacyj wychodzi na jaw kłamstwo rządu niemieckiego o rozbrojeniu i o wypełnieniu tych przepisów traktatu wersalskiego, które dotyczą armji. Zgodnie z przepisami traktatu zwolnił rząd niemiecki wielu oficerów ze służby czynnej, ale równocześnie wprowadził ich

z powrotem do niej jako „urzędników cywilnych“. Nie kijem więc, to — pałką!

Prawdopodobnie rewelacje nie skończyły się jeszcze! Można oczekiwać nowych i jeszcze ciekawszych. W szczególności odnośnie do działalności min. Reichswehry, Groenera! A należy się spodziewać, że zagranica (jak zwłaszcza Polska) skorzysta z tej okazji, by decydującym obecnie czynnikom w polityce międzynarodowej przedstawić niebezpieczeństwa stosowanej teraz w stosunku do Niemiec polityki ustępliwości.

W dobie ewakuowania Nadrenji, w okresie Hagi i debat rozbrojeniowych w Genewie — wypadki w Niemczech stanowią memento groźne nie tyle ze względu na ich znaczenie dla Niemiec, ile ze względu na dobroduszność, z jaką Anglja Mac Donalda i Francja Brianda odnoszą się do Rzeszy.

Przegląd polityczny

Nowa próba porozumienia z opozycją.

Przed kilku dniami przedsięwzięto nową próbę skłonienia opozycji do zaniechania w interesie państwa dotychczasowej taktyki i do wspólnego obmyślenia środków, zmierzających do rzeczowego omawiania najważniejszych spraw państwowych. Mianowicie przewodniczący bloku współpracy z rządem, p. Sławek, wysłał do przewodniczących stronnictw list, zapraszający na konferencję, celem omówienia projektu reformy konstytucji. Narodowi demokraci nie odpowiedzieli odmownie, lecz uzależnili swój udział od wyjaśnienia, jakie kluby zostały zaproszone. W tych dniach ma się odbyć narada stronnictw lewicowych nad odpowiedzią.

W sferach opozycyjnych panuje zdanie, że w konferencji nie należy brać udziału z powodów zasadniczych. Wybitni posłowie lewicowi zapowiadają, że komunikat, jaki zostanie wydany w tej sprawie, podkreśli przedewszystkiem, że zebrania przywódców klubów w czasie zamknięcie sesyj sejmowych są sprzeczne z regulaminem sejmowym.

Dom Polski we Wrocławiu.

W niedzielę 22-go września odbyło się we Wrocławiu uroczyste poświęcenie Domu Polskiego, powstałego z końcem ubiegłego roku. Uroczystość ta poprzedzona została solennem nabożeństwem w polskim kościółku św. Marcina. Podczas nabożeństwa ks. Reginek z Rybnika wygłosił podniosłe kazanie. Uroczystość ta zebrała Polaków nietylko z Wrocławia, lecz także z całego Śląska. Po nabożeństwie odbył się w Domu Polskim wspólny obiad. O godz. 8 wieczorem nastąpiło poświęcenie domu. Uroczystość została urozmaicona występami chóru „Harmonja“ i popisami harcerskimi.

Niemcy muszą porzucić polityke gwałtu.

Centrowy „Der Badische Beobachter“ podaje ostrej krytyce dotychczasową politykę wschodnią Niemiec, zarzucając Stresemannowi oraz wpływowym osobistościom w Urzędzie Spraw Zagranicznych zupełny brak twórczej polityki pokojowej. Wspomniane pismo zaleca zawarcie Locarna wschodniego. Politykę wschodnią powinien wziąć w ręce mąż stanu, który się wyzbył myśli militarnej, polityki gwałtu, który przezwyciężył obawę przed Polakami tak zwaną „Polakenpsychose“. „Der Badische Beobachter“ słusznie rozumuje, że malowanie djabła na ścianie w postaci niebezpieczeństwa polskiego jest umyślnem zatruwaniem atmosfery i opinji publicznej w Niemczech. Polska jako młode państwo, niczego więcej nie pragnie, jak trwałego pokoju, który pozwoliłby jej ugruntować swój byt niezależny. Wywody pisma ściągnęły na siebie oburzenie prasy nacjonalistycznej, która je nazywa „Seltsame Faseleien um ein Ostlocarno“. Zwłaszcza nacjonalistyczna prasa wschodniopruska rzuca się jakby jej ktoś na ogon nadepnał, bo ona nie chce się wyzbyć tej „Polakenpsychozy“, żeruje przecież na urojonem niebezpieczeństwie polskiem, domagając się dla odparcia tegoż niebezpieczeństwa coraz to nowych miljonów.

Obrońcy ludu — złodziejami.

Komunistyczna „Volkswille“ donosi o wykryciu nowej skandalicznej afery korupcyjnej w rosyjskiem przedstawicielstwie handlowem w Lipsku. Kierownik handlowego przedstawicielstwa w sprawie tej został wezwany do Moskwy. Afera pozostaje w związku z nagłem zniknięciem niejakiego Bragina, „kierownika lipskich magazynów sowieckiego przedstawicielstwa. Bragin obecnie stał się udziałowcem wielkokapitalistycznego przedsiębiorstwa w Paryżu. Opuszczając Lipsk, Bragin odesłał swą książkę partyjną wraz z kontraktem przedstawicielstwu sowieckiemu, robiąc dopisek „Do łaskawego zużytkowania.“

Plebiscyt przeciw planowi Younga.

Działalność nacjonalistycznego komitetu, organizującego plebiscyt przeciw płaceniu reparacyj na rzecz państw zwycięskich, jest wysoce interesująca ze względu na zakulisowe podłoże. Sfery nacjonalistyczne bowiem, zdając sobie dokładnie sprawę ze swej niekorzystnej sytuacji taktycznej skutkiem aresztowania szeregu hitlerowców-zamachowców z „Landvolk'u“, przeszły natychmiast do kontr-ofenzywy.

Dzienniki, należące do trustu Hugenberga, z „Lokal Anzeigerem“ na czele, ogłosiły w sensacyjnej formie swój manifest przeciwko „niewolnictwu narodu niemieckiego“, który przez szereg lat będzie musiał płacić haracz Anglji, Francji itd. W wezwaniu do plebiscytu, nazwanego „wolą ludową“, który zresztą przewidziany jest w artykule 72 konstytucji niemieckiej, nacjonalistyczna **opozycja chce sabotować uchwałę o ratyfikacji planu Younga, a conajmniej wstrzymać jej stosowanie w razie przyjęcia przez parlament odpowiedniego prawa.**

Konstytucja wejmarska przewiduje, że na życzenie jednej trzeciej części posłów następstwa już uchwalonego prawa mogą być wstrzymane i w międzyczasie prawo poddane plebiscytowi, o ile zażąda tego dwudziesta część wyborców. Plebiscyt jest przewidziany i w tym wypadku, jeżeli dwie piąte zapisanych na listy wyborców domaga się złożenia określonego projektu prawa.

Opozycja prawicowa, w przewidywaniu tych wszystkich ewentualności, powołała do życia komitet organizowania „woli ludowej“, zajmujący się przygotowaniem takiego plebiscytu.

Po dymisji Woldemarasa.

Woldemaras oświadczył przedstawicielom prasy, że inicjatywę przesilenia gabinetowego ujął w swe ręce prezydent republiki, który również wziął na siebie w tym wypadku całą odpowiedzialność. Zapytany, czy obejmie w nowym gabinecie jakikolwiekbądź portfel, Woldemaras odpowiedział: „Z całą stanowczością mogę powiedzieć, że nie będę się w przyszłości zajmował żadną działalnością państwową ani tu, ani zagranicą. Gdy obejmowałem stanowisko prezesa gabinetu ministrów, oświadczyłem, że w razie, gdybym był zmuszony opuścić to stanowisko, żadnych innych obowiązków na siebie nie weźmę. Decyzja ta jest ostateczna“.

Jak donosi „Latwis“ przybycie do Kowna nowego premjera Tubielisa spodziewane jest nie wcześniej, niż 25 września. Okazuje się, że Tubielis jest poważnie chory na oczy. Urlop Tubielisa kończy się 29-go września.

Jak wygląda równouprawnienie na Litwie.

Litewskie ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie do wszystkich dowódców pułków oraz oddziałów straży granicznej, zabraniającej żołnierzom - Polakom mówienia po polsku. Równocześnie ministerstwo zarządziło, iż do wyższych szkół wojskowych, od nowego roku szkolnego, nie przyjmuje się kandydatów narodowości polskiej.

Francuzi o ograniczeniu zbrojeń morskich.

Angielski prezes ministrów, Macdonald, rozpoczął swą działalność od nawiązania stosunków z Ameryką w sprawie rozbrojenia na morzu. Widocznie rokowania te doprowadziły dosyć daleko, skoro obydwa państwa wysłały do innych mocarstw, wchodzących w rachubę, to znaczy Francji, Włoch i Japonji zaproszenie na konferencję, która ma się odbyć 10 stycznia 1930 roku w Londynie. Ten fakt został przyjęty we Francji z niechęcią — niemal z oburzeniem. Jakto? — pytają Francuzi. Anglja omawiała sobie z Ameryką potajemnie sposoby ograniczenia zbrojeń, obydwa te państwa zgodziły się na to, co im jest najwygodniejsze, nie pytając się innych mocarstw o zdanie, a teraz każą Francji przychodzić do gotowego planu. W tego rodzaju postępowaniu widzi Francja lekceważenie interesów reszty państw i niebezpieczeństwo podporządkowania ich rasie anglosaskiej.

SELMA LAGERLÖF.

Legendy i Fantazje.

Zygryda Wspaniała. 4

Wtem król zauważył, że ponad głową młodej kobiety wodne sklepienia zmieniać poczęły barwę; przybrały najpierw odcień blado-różowy; następnie pociemniały i całe morze stało się czerwone, jak krew. Młoda kobieta stąpała teraz po gruncie, zasłanym łukami, strzałami, mieczami i dzirytami połamanemi, które wkrótce pokryły go zupełnie.

Król zobaczył, jak odsunęła się ze drżeniem, by nie potrącić trupa leżącego na wodnych porostach. Trup ubrany był w koszulkę żelazną, trzymał miecz w dłoni, na głowie zaś jego krwawiła się otwarta rana. Wydało się królowi, że kobieta przymknęła oczy, lecz mimo to szła dalej bez najmniejszego wahania. Przesuwała się pomiędzy ciężkiemi kotwicami, linami skręconemi jak węże, bokami rozprutych okrętów, których złote smoki wpatrywały się w nią czerwonemi ślepiami.

— Chciałbym wiedzieć, jacy ludzie stoczyli tu bitwę i wyrządzili takie spustoszenie — rzekł do siebie król.

Liczba zmarłych wzrastała. Zwieszali się z pomostu okrętów; niknęli nawpół w trawach morskich, ale król nie miał czasu patrzeć na nich, gdyż oczy jego biegły za młodą kobietą, która szła, nie zatrzymując się nigdzie.

Przystanęła jednakże przed trupem człowieka w kaftanie czerwonym, szyszaku na głowie, tarczą przy ramieniu i mieczem w dłoni. Pochyliła się nad nim i szepnęła mu do ucha: „Królu Olafie, królu Olafie!“

I śpiący król zauważył, że ten człowiek leżący na dnie morza był nim samym: poznał siebie najdokładniej.

— Królu Olafie — szeptała kobieta — jestem ta, którą spotkałeś przez kościołem w Kungahalli. Czy pamiętasz?

Ponieważ umarły nie poruszył się, uklękła przy nim i mówiła dalej:

— Zygryda Wspaniała wysłała flotę przeciwko tobie i zemściła się. Czy żałujesz tego, królu Olafie?

I dodała jeszcze:

— Cierpisz teraz gorycz śmierci, ponieważ wybrałeś mnie, nie Zygrydę Wspaniałą. Czy żałujesz tego? Czy żałujesz?

Umarły otworzył nakoniec oczy. Kobieta pomogła mu wstać. Wsparł się na jej ramieniu i iść zaczęli powoli.

Król Olaf widział, jak szli nocą i dniem, morzem i na ziemi; i wydało mu się, że dotarli dalej, aniżeli chmury, wyżej aniżeli gwiazdy. Weszli do ogrodu, gdzie ziemia błyszczała jak białe światło, a ziemia jak krople rosy. I król zauważył, że kobieta, wkroczywszy do tego ogrodu, wyprostowała głowę i przybrała chód lżejszy. Niebawem szaty jj poczęły lśnić. Same z siebie naszywały się złotem i zabarwiały przepięknemi odcieniami, gdy jednocześnie aureola obrzucała światłem jej oblicze.

Zmarły podniósł głowę i zapytał:

— Kim jesteś?

Czy nie wiesz tego, królu Olafie? — zapytała. I otoczyła ją jasność niewypowiedziana.

Król w śnie swoim odczuł tak żywą i nigdy jeszcze nieznaną radość, iż mógł służyć słodkiej Królowej Niebios, że przebudził się z twarzą, zalaną łzami i dłońmi, złożonemi do modlitwy.

Zbiegowie. 5

Włościanin, który zabił mnicha, uciekł do lasu i został wyjęty z pod prawa. Zastał tam innego zbiega, rybaka z najodleglejszych wysepek, oskarżonego o kradzież sieci. — Ci dwaj ludzie połączyli się, zamieszkali w jaskini, zastawiali sidła, wyrzynali strzały, piekli chleb na płycie z granitu i strzegli się wzajemnie. — Włościanin nigdy nie wychodził z lasu, ale rybak, który nie popełnił równie strasznej zbrodni, przerzucał czasem przez plecy wiązkę zwierząt schwytanych w sidłach i schodził ukradkiem pomiędzy ludzi. Zamieniał wówczas czarnego i błękitnego lśniącego cietrzewia, zająca o długich uszach lub zgrabngeo kozła, na mleko, masło, kolce strzał i odzież. Tym sposobem zbiegowie zdobywali środki do życia.

Zajmowana przez nich jaskinia wykuta była w zboczu wzgórza. Szerokie kamienie i krzewy kolczaste osłaniały wejście. Na dachu rosła gęsta jodła; z pomiędzy jej korzeni dym z komina jaskini uchodził przez otwór. Zwarte gałęzie jodły rozsiewały go i ginął niwidzialny w powietrzu. Gdy opuszczali swą siedzibę, lub gdy doń powracali, obaj zbiegowie przepływali wbród potok, i tym sposobem ślad ich ginął pod wesołym pluskiem fali.

W pierwszych czasach obsaczano ich jak niedźwiedzie lub wilki. Włościanie urządzili obławę. Las został otoczony strzelcami, uzbrojonymi w łuki. Ludzie, niosący dzidy, wkroczyli doń i przeszukali wszystkie rozpadliny, wszystkie gąszcze, wszystkie krzaki. Podczas gdy głośna obława przebiegała lasy, zbiegowie siedzieli przyczajeni w ciemnej swej jaskini, drżąc z przerażenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dodatek do „Katolika", „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego"

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek 26 września

Św. Cyprjana, męczennika, † 258.
Św. Justyny, panny i męczenniczki.
—
SŁOW.: ŁADYSŁAWA BŁ.

Bądźcie stateczni a nieporuszeni, obfitując w robocie Pańskiej zawsze wiedząc, że praca wasza nie jest próżna w Panu. (Efez. IV. 14).

Zdanie: Złym doradcą jest pośpiech. Niejeden pobłądził dlatego, że coś z pośpiechem wykonał. Rozważnie postępować rzeczą jest mądrego.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 5.35, zachodzi o godz. 17.35. — Księżyc wschodzi o godz. 21.55, zach. o godz. 14.39.

Długość dnia: 12 godzin. — Zmiany powietrza: wietrzno, grad. — Jutro: dżdżysto.

Nie podwyższamy przedpłaty!

Na liczne zapytania z kół naszych Czytelników ponownie oświadczamy, że **nie podwyższamy przedpłaty** na gazety nasze „Katolik Polski", „Katolik Śląski", „Górnoślązak" i „Goniec Śląski".

Przedpłata pozostanie zatem bez zmiany. Czytelnicy otrzymywać będą swoją gazetę po cenie dotychczasowej, która wynosi na miesiąc:

gazety codzienne
„Katolik Polski", „Górnoślązak" lub „Goniec Śląski" 3 złote,
„Katolik Śląski" tylko 1,50 zł.

Pomimo, że nie podwyższamy przedpłaty, dokładamy starań, by gazety nasze coraz więcej urozmaicić i w miarę możności także ich objętość powiększyć.

Wobec tego spodziewamy się jak najdalej idącego poparcia ze strony naszych dotychczasowych czytelników, przyjaciół i zwolenników rozpowszechniania przez nich gazet naszych.

Przy zmianie kwartału, nadarza się najlepsza okazja do agitacji za naszemi gazetami. Dołożcie wszyscy starań, każdy z dotychczasowych czytelników niechaj zjedna nam jednego nowego abonenta, a wydawnictwo będzie mogło uczynić dla gazety Waszej jeszcze więcej, aniżeli czyni dotychczas.

Nadmieniamy, że każdy abonent, który od 1 października b. r. abonować będzie jedna z gazet naszych, otrzyma piękny podarek gwiazdkowy..

Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie gazety nasze!

Redakcja i Wydawnictwo „Katolika".

— **Kurs nauczycielski.** Komisja krakowska Związku nauczycielstwa szkół powszechnych w Krakowie przy rynku głównym 29 organizuje wyższy kurs nauczycielski gospodarstwa domowego i robót ręcznych kobiecych. Wykłady w soboty od godziny 16.30 i niedziele od 9-go października roku bieżącego do końca czerwca 1930 r.

— **Przed zamknięciem wystawy w Poznaniu.** Zainteresowanie Powszechną Wystawą Krajową przed zamknięciem potęguje się z dnia na dzień. W ciągu ubiegłej soboty i niedzieli zwiedziło wystawę przeszło 100 tysięcy ludzi. W dniu powszednim frekwencja dochodzi do 40 tysięcy zwiedzających. — Konsulat generalny w Rzeczypospolitej w Berlinie donosi, iż od dnia 10-go maja do 14 września roku bieżącego wydał ogółem 46 tysięcy wiz na wyjazd do Poznania celem zwiedzenia wystawy poznańskiej.

— **Dzień oszczędności.** Na zebraniu przedstawicieli wszystkich centrali związków instytucyj oszczędnościowych oraz syndykatu dziennikarzy w Warszawie powołano do życia centralny komitet obchodu „Dnia oszczędności w Polsce. — „Dzień oszczędności obchodzony jest w całym świecie dnia 31 października.

— **Tydzień obrony lotniczej i przeciwgazowej.** Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej urządza w bieżącym roku zwyczajem lat poprzednich „Tydzień obrony lotniczej i przeciwgazowej", w czasie od 6 do 13 października. — Ministerstwo oświaty uznając działalność Ligi za pożądaną i doniosłą ze stanowiska państwowego, zaleciło dyrekcjom wszystkich szkół, aby zorganizowały w okresie tego „Tygodnia" szereg pogadanek i odczytów o wielkiem znaczeniu dla państwa lotnictwa i obrony przeciwgazowej, oraz o Lidze obrony powietrznej i przeciwgazowej.

— **Odroczenie służby wojskowej.** Wobec zbliżającego się jesiennego terminu wcielenia rekrutów, ministerstwo spraw wewnętrznych przypomina w okólniku do wszystkich wojewodów o konieczności ścisłego przestrzegania przepisów dotyczących terminu składania podań o odroczenie służby wojskowej.

Podania o odroczenia, wniesione w normalnych terminach, powinny być rozstrzygnięte przed terminem wcielenia rekrutów. Przeciąganie bowiem wydawania orzeczeń odbija się w wypadku przyznania odroczenia, w sposób ujemny na stanie niektórych formacyj i hamuje normalny tok wyszkolenia oraz naraża skarb państwa na koszty.

— **Urzędnik państwowy nie może być radnym miejskim.** Pisma warszawskie donoszą: Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do samorządów okólnik, w którym wyjaśnia, że członkami rad miejskich nie mogą być urzędnicy państwowi, sprawujący nadzór nad działalnością gminy miejskiej, przyczem za urzędników należy uważać nietylko starostw i wojewodów, ale również i wszystkich podległych im urzędników. Za osoby, które nie mogą być członkami rad miejskich, uważać również należy członków wydziałów powiatowych i urzędników tych wydziałów. Wyjaśnienie to usuwa wątpliwości w interpretowaniu dekretu o wyborach do rad miejskich, który stwierdza ogólnie, że urzędnicy państwowi nie mogą być radnymi.

Województwo śląskie.

* **Ruch naukowy na Śląsku.** W poniedziałek, dnia 23 bm. odbyła się w lokalu Tow. Przyjaciół Nauk w Katowicach z inicjatywy Zarządu tegoż Towarzystwa konferencja Zarządów wszystkich towarzystw naukowych na Śląsku, na którą przybyli delegaci, reprezentujący około 20 towarzystw naukowych. Konferencję zagaił prezes Tow. Przyjaciół Nauk ksiądz kanonik dr. Szramek, poczem wiceprezes tegoż Towarzystwa dr. Olszewicz przedstawił cel zebrania. Celem tym jest uzgodnienie działalności zewnętrznej poszczególnych towarzystw, by nawzajem nie przeszkadzały sobie w urządzaniu zebrań i wykładów, a nadto skoordynowanie pracy naukowej na Śląsku, by nadać jej odpowiedni rozmach. W dyskusji poruszono m. in. sprawę zorganizowania pomocy dla studjującej naukowo młodzieży śląskiej. W wyniku dyskusji uchwalono wybrać komisję, która ma opracować odpowiednie wnioski w sprawie organizacji pracy naukowej i odczytowej na Śląsku na podstawie rozesłanego do poszczególnych towarzystw kwestjonarjusza.

* **Upór właścicieli kopalń.** Zgodnie z zapowiedzią odbyła się we wtorek dalsza konferencja między przedstawicielami Związku Pracodawców, a przedstawicielami Generalnej Federacji Pracy w sprawie nowej umowy zarobkowej w górnictwie. Na konferencji tej przedstawiciele pracodawców odrzucili wszelkie propozycje, wysunięte przez organizacje zawodowe, a dotyczące podwyżki zarobków robotniczych. Wobec tego przedstawiciele G. F. P. złożyli oświadczenie, zapowiadające oddanie sporu Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej, której zwołania żądać będą jeszcze w bieżący tydzień. Jak się dowiadujemy, komisarz demobilizacyjny i inspektor pracy inż. Gallot zwołać ma w międzyczasie jeszcze jedną konferencję stron celem dojścia do porozumienia.

* **Dziennikarze węgierscy na Śląsku.** We wtorek przyjechała do Katowic wycieczka dziennikarzy węgierskich, którą na granicy polskiej powitał w imieniu M. S. Z. p. Czosnowski, zaś w Katowicach dyr. Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej dr. Łaszcz i przedstawiciele Syndykatu Dziennikarzy. W skład wycieczki wchodzą De Harsanay, wybitny dramaturg węgierski, (Pesti Hirlap), Szirmai (Ujsag), Radnay (Magyarsag) dr. Szanto (Pesti Naplo), Sagi (Budapesti Hirlap), Kalder (Pester Lloyd) i Halasz (Orai Ujsag). W godzinach przedpołudniowych wycieczka zwiedziła hutę „Bismarcka" w Wielkich Hajdukach i nowy gmach Województwa. O godz. 1.30 odbył się na cześć gości obiad w hotelu „Savoy", poczem wycieczka udała się na zwiedzenie kopalni „Hrabiny Laury" w Król. Hucie oraz Stadjonu sportowego. W nocy sympatyczni goście odjechali do Poznania, wyrażając niekłamany podziw dla wyników pracy polskiej. Nie spodziewali się oni, że młode państwo podoła olbrzymim zadaniom Śląska temwięcej, że propaganda stale głosiła upadek Śląska pod rządami polskimi.

* **Wycieczka zagranicznych dziennikarzy.** W poniedziałek dnia 30 września przybywa na Górny Śląsk wycieczka 12 dziennikarzy międzynarodowego związku dziennikarzy przy Lidze Narodów. Wycieczka zabawi na Śląsku 1 dzień.

Z Katowickiego.

Katowice. Sodalicja Pań urządza swe pierwsze powakacyjne zebranie w czwartek, dnia 26 grześnia o godz. 5-tej po poł. na salce Domu Katolickiego przy kościele N. Marji Panny. Na porządku dziennym wykład pani mecenasowej Kuderowej o podróży z Ziemi Świętej. Przybycie wszystkich członkiń Sodalicji oraz gości pożądane.

— (Fałszywi delegaci komisji sanitarnej z Warszawy). W ostatnim czasie wymyślono nowy sposób wyłudzania pieniędzy od łatwowiernych ludzi. Policja w Katowicach donosi, że kilku mężczyzn dokonywało rewizji w podwórzach i budynkach jako delegaci komisji sanitarnej z Warszawy, przyczem wyłudzali od łatwowiernych ludzi doraźne kary za rzekomy nieporządek w podwórzach wzgl. w budynkach. W ten sposób oszukiwano i poszkodowano właścicieli domów w wielu miejscowościach śląskich. Policja stwierdziła, że z Warszawy nie wysłano na Śląsk żadnych delegatów komisji sanitarnj. W takich i podobnych wypadkach należy zwrócić się do najbliższego urzędu lub posterunku policyjnego.

— (Kradzież zegarka w sklepie). Zuchwałej kradzieży dokonano w składzie jubilera Arndta niedaleko dworca kolejowego. Nieznany osobnik przywłaszczył sobie złoty zegarek z 3 kopertami marki „Tawanes" wartości 500 zł. Sprawca oddalił się z łupem w niewiadomym kierunku. Ostrzega się przed kupnem skradzionego zegarka.

— (Włamywacze przed sądem). Dnia 3 sierpnia dokonano włamania do biura związku robotników przemysłu metalowego i Centralnego związku górników w Katowicach. Sprawcy przywłaszczyli sobie 90 zł w gotówce i 3 akcje Banku Polskiego. Włamania i kradzieży dokonali Ryszard Niemiec i Józef Golaszczyk z Katowic. W tych dniach obaj odpowiadali przed sądem. Trybunał skazał każdego z nich na 2 lata ciężkiego więzienia.

Kochłowice w Katowickiem. (Napad bandycki). Rzeźnik Paweł Kołodziej wyszedł wczas rano z domu, aby zawczasu przybyć do Mysłowic, gdzie odbywał się targ. Na ulicy 3 Maja napadł na Kołodzieja nieznany opryszek, który uderzył rzeźnika jakimś twardym przedmiotem w głowę i plecy. Zapewne chciał go ogłuszyć, następnie ograbić z pieniędzy. Uderzenie było jednak zbyt słabe, przeto rzeźnik Kołodziej nietylko nie utracił przytomności, lecz zdołał ratować się ucieczką. Nazwiska napastnika narazie nie stwierdzono. O napadzie uwiadomiono policję.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Samobójstwo w podziemiach kopalni). Zamieszkały przy ulicy Piotra Skargi w Nowej Wsi robotnik Franciszek Leśnik popełnił samobójstwo przez powieszenie. Rozpaczliwego czynu dokonał w podziemiach kopalni „Hildebrandt." Zwłoki samobójcy wydobyto z podziemi i odstawiono do lecznicy brackiej w Bielszowicach. Przyczyną samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Skutki nadużywania alkoholu). W lokalu restauratora Nagla przy ulicy Wolności zmarł nagle 30-letni Franciszek Roik z Nowych Hajduk. Po uwiadomieniu policji zwłoki odstawiono do lecznicy miejskiej. Lekarz stwierdził zgon wskutek zatrucia alkoholu.

— (Aresztowanie). Jan Koloch mieszkający w Chorzowie został aresztowany w Król. Hucie pod zarzutem kradzieży złotego zegarka i okularów na szkodę inżyniera Adolfa Fiszla w Król. Hucie. Koloch został osadzony w więzieniu.

— (Kradzież drobiu). W nocy włamali się nieznani sprawcy do chlewa Haliny Respondkowej w Król. Hucie, przy ulicy Podgórnej 7. Włamywacze skradli 10 indyków, poczem oddalili się w niewiadomym kierunku. Łup złodziejski oczywiście zabrali ze sobą.

— (Wypadek samochodowy). Kierowca auta Kurt Völker z Bytomia najechał na samochód Erwina Bajera z Król. Huty. Auto Bajera stało na ulicy Dąbrowskiego. Uderzenie było tak gwałtowne, że samochód został znacznie uszkodzony, a auto Völkera wjechało do okna wystawowego kupca Offnera. Wielka szyba została rozbita na drobne kawałki, towar wyłożony w oknie zniszczony. Winę ponosi szofer Völker z powodu zbyt szybkiej jazdy. Sprawę skierowano do sądu.

Z Świętochłowickiego.

Zgoda w Świętochłowickiem. (Sprawozdanie z posiedzenia Zespołu polskich towarzystw). W piątek 20 września odbyło się zebranie „Zespołu polskich stowarzyszeń w Zgodzie." Po załatwieniu spraw formalnych przystąpiono do obrad. Najpierw omawiano sprawę podziału sali w czasie zimowego sezonu dla poszczególnych stowarzyszeń. — Następnie przedstawił przewodniczący p. Twardoch sprawę wyborów komunalnych, przyczem podkreślił, że należy unikać wszelkich walk partyjnych. Z tego powodu w tutejszej osadzie należy stworzyć jednolity front pod hasłem „Lista obywatelska osada Zgoda, Kolonja Hugona i t. d." Uchwalono jednogłośnie, że wszystkie polskie organizacje osady Zgoda łącznie z Kolonją Hugona, „Falwy" i t. d. utworzą w wyborach komunalnych jednolity

[gr]unt i głosują tylko na „polską listę [ob]ywatelską.“ — W sprawie budowy [sz]iczni przewodniczący Zespołu poradził prezesowi Towarzystwa gimn. „Sokół“, aby opracowano i przedłożono wyraźny plan i t. p. — W sprawie przedszkola podano do wiadomości, że sprawa budowy nareszcie ruszyła naprzód, ponieważ gmina odstąpiła grunt pod budowę. Szkice opracowane przez wojewódzkich budowniczych będą w najbliższych dniach wysłane do zatwierdzenia przez właściwą władzę. Obywatele życzą sobie, aby poświecenie kamienia węgielnego nastąpiło 10 listopada. W wolnych głosach prosił kierownik szkoły Orlewicz, aby „Zespół“ przyszedł z pomocą biednej dziatwie tutejszej szkoły, gdyż biedni rodzice nie mogą zakupić potrzebnych książek szkolnych. Prezes „Zespołu“ oświadczył, że „Zespół“ da na ten cel pewną kwotę, prosił jednak, aby poszczgólne zasobniejsze stowarzyszenia również udzieliły pomocy biednej dziatwie szkolnej.

Obecny.

— (Zgon). Nagle i niespodziewanie zmarł dnia 23 b. m. szczery współpracownik na niwie narodowej, bojownik o sprawę polską i członek różnych stowarzyszeń polskich śp. Leopold Podkowik w 47 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 b. m. po południu o godz. 3-ciej. Należy się spodziewać udziału w pogrzebie wszystkich stowarzyszeń celem oddania ostatniej usługi Zmarłemu. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!

Łagiewniki w Świętochłowickiem (Napad w mieszkaniu). Paweł Sowa z Łagiewnik napadł na Emilję Skoczylas, również z Łagiewnik. Napadu dokonano w mieszkaniu przy ulicy Bytomskiej 15. Na krzyk napadniętej posterunkowy Augustyn K. udał się do mieszkania. Na widok nadchodzącego policjana Sowa rzucił się na niego. Posterunkowy w obronie własnej, użył broni siecznej, raniąc Sowę w lewą rękę. Po nałożeniu opatrunku odstawiono awanturnika na komisarjat, gdzie sporządzono doniesienie do sądu.

Ruda w Świętochłow. (Strzały nad granicą). Wywiadowca straży granicznej Leon B. z Lipin strzelił z karabinu za 18-letnim uciekającym przemytnikiem, Augustynem Nowakiem z Rudy, raniąc go w plecy. Młodego przemytnika odstawiono do szpitala w Rudzie. Lekarz stwierdził, że rana nie jest śmiertelna.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Wypadek kolejowy). W pobliżu dworca kolejowego najechał pociąg na furmankę Karola Wiechy z Szarleja. Koń został okaleczony tak bardzo, że musiano go dobić na miejscu. Wiecha ustalił wartość konia na 800 zł. Policja stwierdziła, że winę ponosi zaporowy Lipok z Szarleja, który zapory zawczasu nie spuścił.

Z Pszczyńskiego.

Kokociniec w Pszczyńskiem. (Złote wesele). Małżonkowie Paweł i Jadwiga z Wypiszczyków Szwedowie obchodzą w niedzielę 29 września b. r. uroczystość złotego wesela. Na intencję Jubilatów odbędzie się o godzinie 7½ uroczyste nabożeństwo w kościele przy klasztorze OO. Franciszkanów w Panewniku.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Ciężka ręka). Pomiędzy bezrobotnymi Juljuszem Stróżem, a Józefem Joną z Rybnika, wywiązała się gwałtowna sprzeczka. Spór skończył się bijatyką. Józef Jona uderzył swego przeciwnika tak silnie, że Stróż upadł na bruk ulicy, przyczem wywichnął sobie nogę. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do lecznicy. Przeciwko Jonie wniesiono skargę do sądu.

Wodzisław. (W sprawie ograniczenia uprawy tytoniu). W tych dniach odbyło się w Wodzisławiu zebranie rolników w Dolinie Odry. Na zebraniu tem podczas dyskusji przedstawiono dyrekcji państwowego monopolu tytoniowego oświadczenie w interesie projektu ograniczenia uprawy tytoniowej z uwagi na nadprodukcję. W związku z tem zebranie rolników postanowiło zwrócić się do śląskiej Izby Rolniczej z prośbą o interwencję u władz kierowniczych w tej sprawie.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 24 września: za 100 złotych 47.05 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.50 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 24 września: za 100 franków francuskich 34.82 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.47 zł, za 100 koron czeskich 26.34 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 24 września 1929 r.

Żyto 23.00—24.00, pszenica 37.00 do 39.00, jęczmień 25.00—26.00, owies 21.00—23.00, mąka żytnia 36.50, mąka pszeniczna 57.50—61.50, osucie żytnie 17.25—18.25, osucie pszeniczne 19.25 do 20.25, groch Wiktorja 52.00—60.00. Obrót słaby.

Żory. (Dzieci złodziejami). Tutejsi kupcy stwierdzili w ostatnim czasie, że nieznani, zręczni złodzieje kradną w sklepach nie tylko towar, lecz także gotówkę. Ponieważ kradzieże nie ustawały, kupcy zwracali baczniejszą uwagę na towar i kasy podręczne. Nie trwało długo, a stwierdzono, że sprawcami są dzieci szkolne w wieku około 12 lat! Kilka razy wydarzyło się, że chłopcy gwałtem okradali dzieci mniejsze, posłane po towar przez rodziców.

Szczygłowice. (Okropne skutki lekkomyślności). Wskutek nieostróżnego obchodzenia się z materjałem wybuchowym i lekkomyślnem bawieniem się kapiszonem robotnik fabryki materjałów wybuchowych „Lignoza“ w Szczygłowicach Ludwik Dyrcz z Wilczy-Górnej doznał silnego okaleczenia lewej ręki i uda lewej nogi, nadto wybuch urwał Dyrczowi palec u lewej ręki. Po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy odstawiono go do szpitala „Juljusza“ w Rybniku. Robotnik Dyrcz chybą wiedział, że kapiszon nie jest przedmiotem, którym można bawić się, gdyż był zatrudniony w fabryce materjałów wybuchowych.

Przyszowice w Rybnickiem. (Dziecko zabite przez furmankę). Czteroletnia Marja Mierzwa została przejechana przez furmankę Fr. Korbla z Przyszowic. Dziewczynka doznała śmiertelnych okaleczeń. Odstawiono ją do lecznicy brackiej w Knurowie, gdzie zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Z rynku pracy). W ostatnim czasie zwiększyła się liczba bezrobotnych na terenie powiatu tarnogórskiego. Redukcja robotników w Tarnogórskiem przedstawia się w ostatnim czasie następująco: kopalnie wydaliły z pracy 72 osoby, huty 16 robotników, firmy budowlane 85 pracowników budowlanych, przemysł drzewny 9 robotników, inne przedsiębiorstwa w mieście i w powiecie 62 osoby. Chociaż urząd pośrednictwa pracy pośredniczył w uzyskaniu posad dla 169 osób, liczba bezrobotnych w Tarnogórskiem powiększyła się wskutek wyżej podanych redukcyj.

Lazarówka w Tarnogórskiem. (Jubileusz złotego wesela). Dnia 22 września b. r. obchodził nadsztygar p. Filip Kasperczyk z żoną jubileusz złotego wesela. Szan. Jubilatom składają życzenia wszelkiej pomyślności oraz doczekania się diamentowego wesela: zarząd gminy Suchogóra oraz kolporter Paweł Bednarczyk. — Redakcja „Katolika“ przyłącza się do życzeń.

Nakło w Tarnogórskiem. (Podatek od czynszu domowego). Stosownie do uchwały zastępstwa gminnego, wydział powiatowy zatwierdził pobieranie podatku od czynszu domowego w wysokości 2 złotych od tysiąca ustalonej wartości nieruchomości, jako dopłatę gminną.

Opatowice w Tarnogórsk. (Premjowanie). Z okazji ostatniego przeglądu bydła w Opatowicach otrzymały od tarnogórskiego wydziału powiatowego nagrody pieniężne za doskonałe pielęgnowanie bydła następujące osoby: Piotr Lesch w Starych Tarnowicach 25 zł, Ludwik Frank z Opatowic 15 zł, Florentyna Staroszczyk z Opatowic 15 zł, Paweł Jaś z Rybnej 15 zł, Jan Śpiewok z Opatowic 15 zł, Piotr Lesch w Starych Tarnowicach 15 zł. Siedmnaście rolników otrzymało nagrody po 5 zł.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Nowy naczelnik powiatu lublinieckiego). Dotychczasowy starosta Lubliniecki dr. Zaleski przeniesiony został do śląskiego urzędu wojewódzkiego. Na jego miejsce mianowany został dotychczasowy zastępca starosty w Rybniku p. Biolik.

Kochcice w Lublinieckiem. (Przytrzymany za przekroczenie granicy). Urzędnicy straży granicznej aresztowali niejakiego Władysława Kota z Rudnik Małych, powiat Będzin, pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy z Niemiec do Polski. Kot został osadzony w więzieniu lublinieckiem.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Cyganka przejechana przez samochód). Ośmnastoletnia cyganka Ludwika Majewska z Suchowic została przejechana przez auto ciężarowe, przyczem doznała obrażeń. Dziewczynę odstawiono do szpitala w Bielsku. Właścicielem samochodu jest zarząd browaru książęcego w Żywcu.

Czechowice w Bielskiem. (Kradzież pieniędzy). Podczas jednej z minionych nocy wszedł złodziej przez wybitą szybę i wygięte kraty w oknie do kancelarji dworu Leona Zipsera w Czechowicach. Włamywacz skradł żelazną kasetke zawierającą około 110 zł. gotówki i zegarek kieszonkowy.

Z całej Polski.

Dąbrowa Górnicza. (O nową umowę zarobkową w górnictwie). W związku z wymówieniem przez związek zawodowy dotychczasowej umowy dotyczacej płac w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego odbędzie się dnia 26 września w Dąbrowie konferencja wstępna przedstawicieli rady zawodowej z delegatami związku zawodowego.

Zakopane. (Zadymka śnieżna). Jak już donieśliśmy, w Tatrach spadł śnieg. Obecnie donoszą dzienniki krakowskie z Zakopanego, że szczyty gór są pokryte grubą warstwą śniegu. Nagle zadął wiatr północnozachodni i przy wtórze grzmotów rozszalała się zadymka śnieżna w samem mieście, trwająca kilka godzin.

Kielce. (Nowy kościół). Ks. biskup Łosiński dokonał w Kielcach poświęcenia dwóch nowych krzyży, które przy odgłosie dzwonów zaciągnięto na szczyt dopiero co wykończonych wież frontowych. Orkiestra wojskowa i kółko śpiewacze wykonały kilka utworów muzyczno-wokalnych. Uroczystość wywarła na obecnych głębokie wrażenie. Był to hołd pracy i ofiarności, jakiej dają dowody pracownicy kolejowi i robotnicy fabryczni Kielc, z ich to bowiem składek w znacznej mierze stanęła ta świątynia, ozdoba miasta.

Poznań. (Śmiertelny wypadek z bronią palną). Piętnastoletni Walenty Józwiański i 11-letni Stanisław Minta znaleźli w sieczkarni gospodarza Kaczora nabitą dubeltówkę. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią Jóżwiański spowodował wystrzał, raniąc w lewą pierś Mintę. Śmierć nastąpiła wkrótce po wypadku.

Żółkiew. (Koronacja cudownego obrazu). W dniu 6 października r. b. w kościele OO. Dominikanów w Żółkwi odbędzie się koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej. Cudami wsławiony wizerunek ów stanowił kiedyś własność króla Jana Kazimierza, jako jego obraz obozowy. Dzięki temu przebył on z nieszczęśliwym monarchą, a wielkim czcicielem Królowej Niebios okres najazdu szwedzkiego, będąc dla Jana Kazimierza źródłem mocy i wytrwałości w najcięższych chwilach.

Z dalszych stron.

Minden. (Trucicielki — mężobójczynie). Przed sądem przysięgłych w mieście Minden w Westfalji toczyły się w ciągu ostatnich dni dwa ciekawe procesy trucicielek-mężobójczyń. W pierwszej sprawie oskarżoną była Filipina Dammeyer, mieszkanka Minden, oskarżona, iż w dniu 23 października 1923 roku otruła swego męża, dając mu do wypicia zamiast herbaty napar z krążków przeznaczonych do trucia much. W drugiej sprawie oskarżona była jej przyjaciółka Frieda Schumann, która w podobny sposób zgładziła swego męża w dniu 6 września 1921 roku. W procesach tych obydwie kobiety występowały na zmianę jako świadkowie i jako oskarżone. Trybunał przysięgłych po 3-dniowym rozpatrywaniu sprawy wydał wyrok skazujący Filipinę Dammajer na karę śmierci. Schumannową z powodu braku dowodów sąd uwolnił.

Hayange. (Śmierć robotnika polskiego podczas pracy). Przed 14 dniami przybył do Francji robotnik polski Roman Feret i znalazł zatrudnienie w walcowni „Fenderie“ w Hayange we Francji. Znużony ciężką pracą Feret usiadł na szynach i zasnął. Podczas snu zaskoczyła go śmierć. Nieszczęśliwy wychodźca został zabity przez przejeżdżające wagony. Zmarły robotnik pozostawił krewnych w kraju.

Z całego świata.

Odra o 700 metrów krótsza.

Rzeka Odra, tak dobrze nam znana, jest teraz o całych 700 metrów krótsza, a to w ten sposób, że między Głogowem a Reinbergiem uregulowano Odrę w interesie żeglugi rzecznej i przeprowadzono nowe koryto. Takie wyprostowanie rzeki ułatwia spływanie wody i usuwa zatory, jakie się tworzyć mogą, a to wychodzi na dobre żegludze. Nie po raz pierwszy to usunięto w taki sposób zakręty Odry, skrócając jej długość zarazem.

Barwna bawełna.

Nie każdemu pewnie wiadomo, że bawełna miewa rozmaite zabarwienia. W Peru jest czerwonawa, w Chinach żółtawa, w Indjach szarawa, a w Egipcie z odcieniem bronzowym. Barwa ta, od której nie zależy dobroć bawełny, jest wynikiem wpływu klimatu, jak i innych stosunków zewnętrznych na roślinę, która nam jej dostarcza. Przemysłowi, który zużywa bawełnę do swych wyrobów oczywiście zależy na tem, aby bawełna była jednolitej barwy, bo tego żąda kupująca publiczność, i dla tego zmuszony jest poddawać bawełnę barwieniu. Ażeby tego uniknąć, dokonują się obecnie doświadczenia, czy przez skrzyżowanie rozmaitych gatunków roślin nie dałoby się uzyskać bawełny jednokolorowej, co wpłynęłoby ostatecznie także na obniżenie ceny wyrobów bawełnianych.

Uczczenie pamięci Lelewela.

Wilno. We wtorek przybyły do Wilna prochy Joachima Lelewela. Ceremonja przeniesienia zwłok z dworca do kościoła uniwersyteckiego św. Jana przybrała rozmiar manifestacji patrjotycznej.

Przybycia zwłok oczekiwali wojewoda wileński, marszałek Senatu, rektorowie uniwersytetu i prezydent miasta oraz nieprzeliczone tłumy publiczności. Trumnę wyjęto ze skrzyni, zarzucono wieńcami i okryto togą profesorską, oraz sztandarami o barwach państwowych. Przy trumnie zaciągnęli wartę honorową uczniowie gimnazjum im. Lelewela i żołnierze 6 p.p. Po modłach duchowieństwa trumnę wzięli na ramiona profesorowie uniwersytetu Stefana Batorego i przenieśli ją z wagonu do wspaniałego rydwanu żałobnego, zdobnego w orły srebrne. Przed ruszeniem konduktu z dworca przemówił do tłumu prezydent miasta.

Kondukt otwierał szwadron niebieskich ułanów na koniach i kompanja 5 p. p. Legjonów, poczem szły cechy ze sztandarami, kolejarze, różne organizacje, stowarzyszenia, przysposobienie wojskowe, harcerze, Dowborczycy, Strzelcy, Sokół, młodzież gimnazjalna, korporacje akademickie, wreszcie kroczyło duchowieństwo. Kilka orkiestr grało marsza żałobnego. Z kościołów bito w dzwony. Przy dźwiękach marszu chopinowskiego zdjęto trumnę, którą profesorowie uniwersytetu wnieśli do kościoła, gdzie zwłoki spoczęły na katafalku w kaplicy Bożego Ciała. Prochy Lelewela pozostaną tam aż do dnia pogrzebu t. j. do dnia 9 października. (PAT.)

Ruch budowlany w Katowicach.

W roku bieżącym obserwujemy w Katowicach ożywienie się ruchu budowlanego.

Szczególnie pocieszającym objawem jest rozwój inicjatywy prywatnej.

W ciągu trzech kwartałów ukończono 17 nowych budynków, obejmujących 452 izby mieszkalne i 636 pokoi biurowych. Nadbudowy piętr ukończono w 12 budynkach, przyczem przybyło 92 izby mieszkalne, a przebudowy przeprowadzono w 25 domach, uzyskując w ten sposób dalszych 186 izb mieszkalnych i 66 pokoi biurowych.

Ogółem więc zbudowano w Katowicach w tym roku 730 izb mieszkalnych i 702 pokoi biurowych.

Pozatem postawiono 8 nowych, a przebudowano 17 starych budynków przemysłowych.

W roku przyszłym przybędzie znacznie większa ilość mieszkań, rozpoczęto bowiem 41 nowych domów mieszkalnych, a 10 nadbudówek, 22 przebudówki i 22 budynki przemysłowe.

Rozpoczęte budowy obejmują ogółem 1113 izb mieszkalnych, które oddane będą do użytku w pierwszej połowie roku przyszłego. Oprócz tego w budowie jest 222 pokoi biurowych i 417 sal szkolnych.

Na budowle prywatne, postawione wyłącznie z funduszów prywatnych, przypada z liczb powyższych 427 izb mieszkalnych już ukończonych i zamieszkałych, 904 rozpoczętych dalszych izb oraz 120 pokoi biurowych.

W najbliższym czasie rozpoczęte być mają roboty około budowy dużego, siedmiopiętrowego domu mieszkalnego, przeznaczonego specjalnie dla nauczycieli. Obejmie n blisko 100 izb mieszkalnych.

Do dalszego rozwoju ruchu budowlanego przyczynić się może w dużej mierze Śląski Fundusz Gospodarczy, z którego Województwo udziela pożyczki budowlane na długoletnie spłaty.

Zgłoszeń o pożyczki napływa bardzo dużo, co zapowiada żywą akcję budowlaną na rok przyszły.

Liga Narodów radzi nad rozbrojeniem

Genewa. Plenarne posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęło się o godz. 10. Przewodniczący zakomunikował, iż Fromageot i sir Cecil Hurst przyjęli wybór na członków stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej. Następnie zgromadzenie przystąpiło do pierwszego z 9 punktów porządku dziennego, a mianowicie do kwestji ograniczenia handlu narkotykami, z której sprawozdanie złożył delegat jugosłowiański Foticz.

Przedstawiciel Francji, Poullet, oświadczył, iż przyszły układ morski poprzedzać będzie rozbrojenie na lądzie, i wyraził życzenie, aby układające się strony poczyniły sobie wzajemne ustępstwa. Z kolei lord Cecil wyraził zadowolenie, iż już 13 państw przyjęło klauzulę fakultatywną, i oświadczył, że rząd jego kraju starać się będzie o ograniczenie materjów wojennych, co stanowi właściwą podstawę rozbrojenia.

Następny mówca Cassin aprobował sprawozdanie o pomocy finansowej i oświadczył, że Francja gorąco popiera projekt i dążyć będzie do jego przyjęcia.

Po sprawozdaniu Sandlera o kontroli przy prywatnej fabrykacji broni i materjałów wojennych, oraz po zatwierdzeniu przez zgromadzenie regulaminu przyszłej stacji radjotelegraficznej, posiedzenie zostało zamknięte. Zamknięcie sesji spodziewane jest we środę. (PAT.)

Kłamstwa dziennika niemieckiego.

Gdańsk. Jedno z nacjonalistycznych pism berlińskich, „Berl. Börsen-Ztg." przyniosło przed kilku dniami tendencyjną, skierowaną przeciwko Polsce, wiadomość p. t. „Polonizacja ujścia Wisły". W artykule tym dziennik nacjonalistyczny starał się wywołać nastrój antypolski, twierdząc, jakoby Polska dążyła za pośrednictwem swego delegata w radzie portu gdańskiego do podporządkowania Wisły od Tczewa aż do jej ujścia polskiemu zarządowi. Obecnie ten odcinek Wisły znajduje się pod zarządem gdańskiej rady portu.

Wiadomość ta, pozbawiona wszelkich podstaw i podana przez dziennik berliński tylko w celu jątrzenia przeciwko Polsce, doznała odpowiedniej odprawy ze strony senatu W. Miasta, który za pośrednictwem prasy oświadcza, że o podobnych zabiegach Polski nic mu nie wiadomo i że w gdańskiej radzie portu nie odbyło się żadne posiedzenie w tej sprawie. W dalszym ciągu komunikat senatu stwierdza, że także inne wiadomości, podane przez to pismo, są pozbawione podstaw.

Ultimatum rosyjskie.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Tokjo: W japońskich kołach rządowych słychać, że dyrektor oddziału wschodniego komisarjatu ludowego i spraw zagranicznych Karachan **złożył oświadczenie**, według którego Sowiety obsadzą wschodnio-chińską kolej, jeżeli Chiny w ciągu trzech tygodni nie spełnią żądania Rosji. W kołach japońskich widzą w tem oświadczeniu oznakę nadchodzącego porozumienia pomiędzy Moskwą i Mukdenem z pominięciem Nankinu.

Odpowiedzi redakcji.

Do Godowa. Tamtejszy kościół parafjalny spłonął w drugie święto wielkanocne, dnia 2 kwietnia 1741 r. Dwa lata był Godów bez kościoła; nabożeństwa odprawiały się na przemian w Łaziskach i Gołkowicach. Dopiero 1743 roku wybudowano nową świątynię za staraniem ks. proboszcza Józefa Morkisa, który przedtem był duszpasterzem w Jastrzebiu. W następnym roku (1744) odbyło się poświęcenie. Kościół ten poświęcono czci św. Rodziny, poprzedni był poświęcony czci św. Jakóba.

Rolnikowi z Rybnickiego. Bank Gospodarstwa Krajowego wyznaczył z górą 16 miljonów złotych kredytu dla rolników, specjalnie na nabycie nawozów sztucznych. Kredyt ten zostanie udzielony rolnikom przez kooperatywy rolne i rolnicze związki kredytowe.

P. R. w Radlinie. Dziękujemy za słowa uznania, które są zachętą dla nas do dalszej pracy nad uświadamianiem szerokich warstw społeczeństwa polskiego na Śląsku. Także w przyszłości dokładać będziemy starań, by „Katolik" stał na wysokości swego zadania. Za to wymagamy jedynie poparcia przez liczne abonowanie i współpracę. O tą współpracę prosimy także Pana. Pozdrawiamy.

I. B. w Kosztowach. Bardzo jesteśmy Panu wdzięczni za rozpowszechnianie „Katolika". Życzyć należałoby, by w każdej miejscowości znaleźli się ludzie chętni i gorliwi, a wkrótce „Katolik" liczyć będzie więcej czytelników, jak wszystkie gazety na Śląsku. Pozdrawiamy!

R. S. Piekary Wielkie. 3000 marek niemieckich z listopada 1921 roku równają się 129 złotym. Z pożyczek hipotecznych należy zwrócić 15 procent przerachowanej sumy. Co do zwrotu pieniędzy i odsetek, radzimy pogodzić się z wierzycielem.

R. W. w Chropaczowie. Pomnik niezapomnianego bohatera Cudu nad Wisłą, ks. Ignacego Skorupki, ma stanąć w stolicy w dniu 14 sierpnia 1930 roku, t. zn. w dziesiątą rocznicę śmierci bohaterskiego kapłana. W Warszawie utworzył się komitet, który zbiera ofiary na budowę pomnika.

A. S. W Michałkowicach. Z ważnych przyczyn ordynarjat biskupi w Ratysbonie nie zezwala na odwiedzanie Teresy w Konnersreuth. Wobec tego najlepiej pozostać w domu, inaczej naraża się Pan na koszta i stratę czasu.

B. K. w Pawłowicach. Wystawę w Poznaniu koniecznie zwiedzić należy. Z najnowszych osobliwości sztuki malarskiej można tamże oglądać „Odrodzenie Polski", obraz olejny kolosalnych rozmiarów, wykonany przez naszą rodaczkę Zofję Vogt z Berlina, znaną portrecistkę, obdarzoną swego czasu pierwszą nagrodą w Towarzystwie Artystów w Poznaniu. Obraz jest wystawiony w Uniwersytecie Poznańskim, Collegium Minus, sala 22 (hrabiego Cieszkowskiego).

Walenty Hs. Radzimy zwrócić się do Chorągwi Śląskiej Związku Hallerczyków w Katowicach, ul. Raymonta 2.

P. G. D. W. Według artykułu 4, ustęp 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 1924 roku (Dziennik Ustaw Śląskich No. 10, poz. 47) nowe budowle zwalnia się od podatku. Należy wnieść odwołanie przeciwko nakazowi płatniczemu w ustalonym czasie do Urzędu Gminnego, a w razie odmownego załatwienia do Wydziału Powiatowego.

P. K. Dąbrówka Wielka. Radzimy zwrócić się do Izby Rzemieślniczej Woj. Śląskiego w Katowicach, ulica Stawowa 10.

P. P. O. 41. Po śmierci żony, która posiadała majątek i zmarła bez testamentu, otrzymuje mąż jedną czwartą, dzieci trzy czwarte majątku. Rzeczy należały się Panu i dzieciom, lecz teść może powiedzieć, że rzeczy te otrzymał od Pana jako podarunek, gdyż nie sprzeciwiał się zajęciu przedmiotów żony. Byłoby dobrze zwrócić się do adwokata.

Program radiowy.

Czwartek, 26 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 16.00 Komunikaty gospodarcze — 16.20 Nadprogram — 16.30 Słuchowisko z Krakowa dla dzieci i młodzieży p. t.: „Braciszek i siostrzyczka" — 17.00 Koncert gramofonowy — 17.25 Odczyt część II.: „Początki chrześcijaństwa na Śląsku" — 17.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu — 18.00 Koncert z udziałem orkiestry dętej policji państwowej województwa śląskiego — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Skrzynka pocztowa. — 20.00 Odczyt Sportowy — 20.30 Koncert z Krakowa — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 22.45 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Koncert gramof. — 12.50, 13.00, 15.40, 16.15 Komunikaty — 16.30 Program dla dzieci z Krakowa — 18.00 Koncert — 20.30 Koncert — 22.00 Komunikty — 22.45 Muzyka.

Kraków, fala 314,1 m.: 16.30 Słuchowisko dla dzieci — 17.00 Koncert gramof. — 17.25 Pogdanka dla pań — 19.00 Gadki podhalańskie — 20.00 Hejnał 20.05 Odczyt — 2.30 Koncert.

Poznań, fala 336,3 m.: 7.00 Gimnastyka — 12.50 Wiadomości z wystawy — 13.05 Koncert gramof. 14.00 Giełda — 17.30 Radjotechnika — 17.50 Wiadomości z wystawy — 18.00 Koncert — 19.20 Odczyt rolniczy — 20.00 Nauka franc. — 20.00 Odczyt o ochronie dziecka.

Wrocław, fala 325 m.: 16.30 Koncert gramof. — 17.30 Sztuka i literatura — 18.40 Odczyt: Przemysł śląski — 20.30 Sztuka z życia farmerów amerykańskich: „Pszenica" — 22.35 Muzyka z Gliwic.

Piątek, 27 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7 m.: Komunikaty gospodarcze — 16.20 Koncert gramofonowy — 17.25 Pogadanka z Warszawy: Polki twórcze czasów nowszych — 17.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Poeta jugosłowiański „Ivo Vojnowić na tle współczesnej twórczości dramatycznej Jugosłowian — 19.45 Komunikat sportowy — 20.30 Koncert symfoniczny z Warszawy — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

SPORT.

Wyścigi motocyklowe o „Mistrzostwo Śląska".

Dnia 6 października odbędą się wyścigi motocyklowe o Mistrzostwo Śląska. Odbędzie się on na trasie 6 klm. Trasa prowadzić będzie z Mysłowic do Giszowca. Podczas Wyścigu będzie obliczany najszybszy czas na przestrzeni 1 kilometra czyli rekord 1 klm. Do zawodów tych staną zawodnicy z całej Polski.

Sprawy gospodarcze

Wydobycie srebra — nierentowne.

Słynna kopalnia srebra w Meksyku, Dos Estrellas, jedna z największych na świecie, została zamknięta z powodu nierentowności. 3.000 robotników zostało bez pracy. Kopalnia ta dostarczała w 17 i 18 wieku ¼ całej produkcji srebra na świecie.

Pożyczki Niemiec w Stanach Zjednoczonych.

Board of Trade w Waszyngtonie donosi, iż od chwili wejścia w życie planu Dawes'a pożyczki, udzielone Niemcom w Stanach, dosięgły sumy 1 miljarda 179 miljonów dolarów.

Kto wygrał?

W 15-tym dniu ciągnienia padły następujące wygrane:

10 000 zł. nry: 11690 122984 125930.

5 000 zł. nry: 2675 44152 52179 62919 64096 117865 139001 160077 163991.

3 000 zł. nry 94882 100868 110433 175153 104743 151035 175773

2 000 zł. nry: 4584 47722 62042 106409 107280 133391 136630 139331 142926 161211 182545.

1 000 zł. nry: 15159 58522 80418 1048[illegible]2 117353 129170 137252 156556.

600 zł. nry: 1768 19295 20994 25130 35676 36372 39779 41977 43564 45122 45433 46379 47710 66514 101887 104860 105904 107648 109684 123413 128615 138754 146097 172784.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 290 3038 4838 6598 8071 8605 10133 11386 12426 13023 14238 15130 16854 18285 18837 23306 24032 25663 26467 27225 27294 27554 28299 31687 31934 33972 34626 36725 37617 38980 40192 40301 41663 43266 46182 46405 47957 48174 49660 52090 52590 52851 54424 54698 55050 55360 57516 58675 58862 63016 64296 64751 64934 65040 67848 68735 69777 70315 72428 72872 73442 74242 80454 81177 82729 82769 82914 83522 83982 87515 88499 92881 93419 97690 98135 98770 99385 100860 100190 101631 103215 104267 105704 106620 107201 107933 110282 105545 113538 137714 114155 114400 115384 115849 116318 117683 118406 119316 119530 119599 120148 121999 122023 122285 123906 124673 127457 127688 128978 130708 130834 132524 134457 134802 136821 137941 138581 139615 140853 141284 142336 142544 144227 150630 150638 152522 152825 152841 154024 154778 155034 155438 155690 156089 157205 157710 158532 159168 160592 161635 161719 161871 162760 165784 167542 167737 170856 173900 174554 174829 174925 175191 176352 177276 178467 178903 179531 180580 183413 184007.

Żądania urzędnicze.

Prezydjum Ogólnego Zrzeszenia Związków i Stowarzyszeń Funkcjonarjuszów Państwowych i Samorządowych Rzplitej Pol. imieniem związków zgrupowanych w swem łonie, a reprezentujących z górą 200.000 członków uchwaliło zwrócić się do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu o wyznaczenie posłuchania w następujących sprawach:

1. wypłacenie zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928,
2. uregulowania uposażeń urzędniczych,
3. zrównania emerytów byłych państw zaborczych z emerytami polskimi, analogicznie jak to zostało dokonane w kolejnictwie. Ponadto prezydjum uchwaliło zwołać w najbliższym czasie plenarny Zjazd członków Ogólnego Zrzeszenia.

TEATR I SZTUKA.

Repertuar.

Środa, dnia 25 b. m. „Tannhäuser", gościnny występ I. Dygasa, o godzinie 7.30.

Czwartek, dnia 26 b. m. „Stary Kawaler" o godz. 7.30.

Piątek, dnia 27 b. m. „Stary Kawaler" o godz. 7.30.

Teatr polski na prowincji.

Środa, dnia 25 b. m. „Stary Kawaler", Tarnowski Góry.

Czwartek, dnia 26 b. m. „Bal Maskowy", Bielsko.

Sobota, dnia 28 b. m. „Złota czaszka", Król. Huta o godz. 3.30 i 7.30.

Sprawy towarzystw.

Związek polskich oberżystów na powiat pszczyński urządza zebranie w piątek, 27 września o godz. 1.30 po południu na sali dworcowej w Murckach. Zarząd uprasza o pewne i punktualne przybycie wszystkich członków.

Katowice. Katolickie koło abstynentów w Katowicach przy kościele św. Piotra i Pawła urządza w niedzielę, dnia 29 września 1929 r. wraz z Kongregacją Marjańską wycieczkę do Czerny. Odjazd z Katowic rano o godz. 5.50.

Zarząd.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Ogłoszenie publiczne.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach zamierza przystąpić do budowy dworca rozrządowego w Janowie Sląskim oraz częściowo w obrębie gminy miasta Katowic. Wszelkie plany, wykazy i opisy projektowanej budowy wyłożone zostaną do wglądu publicznego w podpisanym Urzędzie, pokój 55, od dnia 2[illegible] września do 9 października 1929 r. włącznie. Interesenci wnosic mogą uzasadnione zarzuty przeciw projektowanej budowie piśmiennie lub ustnie, do dnia 10 października 1929 r. włącznie. Zarzuty, wniesione po tym terminie nie będą uwzględnione.

Komisyjną rozprawę celem rozpatrzenia ewentualnych zarzutów, Sląski Urząd Wojewódzki wyznaczył na dzień 11 października 1929 r. godz. 10-tą. Punkt zborny komisji — stacja kolejowa Murcki.

Katowice, dnia 23 września 1929.

Magistrat.
m. p. Dr. Kocur
prezydent miasta.

Do L. dz. 1164/29.

Związek Regulacji Rawy
rozpisuje przetarg ofertowy na wykonanie
centralnej oczyszczalni
dla miasta Wielkich Katowic.
Szczegóły patrz tablica przetargowa.
Magistrat Katowice.
Przewodniczący:
(—) Dr. Kocur.

Bilans z dnia 30 czerwca 1929 r.

Stan czynny	zł	gr	Stan bierny	zł	gr
Gotówka w kasie . . .	99	14	Dywidenda nieodebrana	521	28
Gotówka w P. K. O. .	101	67	Dywidenda do wypłacenia	16 500	—
Towary po cenie zakupu	57 334	15	Udziały członkowskie .	18 689	90
Nieruchomości:			Konto bankowe . .	5 575	10
a) dom w Michałkowicach	29 440	—	Fundusz zasobowy . .	26 754	26
b) dom w Bytkowie .	12 420	—	Fundusz specjalny . . .	18 753	27
Ruchomości	70	10	Odszkodowanie kopalniane	6 933	53
			Czysty zysk	5 737	72
	99 465	06		99 465	06

Na rok 1928/29 przeszło 855 członków. W ciągu roku przystąpiło 18, wystąpiło 27 członków. Na rok 1929/30 przechodzi 846 członków.
Michałkowice, dnia 23 września 1929 r.

Stowarzyszenie Spożywcze w Michałkowicach
spółdz. zarej. z ogran. odpow.
Weber. Duda. Malordy.

Agitujcie za naszą gazetą.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na IV. kwartał 1929 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	IV. kwartał 1929	9.00	1.08	10.08

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	miesiąc Październik 1929 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzedu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....